

Wybrane zmienne demograficzne jako czynnik różnicujący komponenty poczucia tożsamości osobistej

Izabela Gątarek

ORCID: 0000-0001-7697-4045

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego*

Streszczenie: Niniejsze opracowanie skupia w sobie z jednej strony rozważania teoretyczne, z drugiej prezentację analizy procesu badawczego. Celem podjętego zagadnienia była prezentacja wybranych zmiennych demograficznych i ich związku ze zmiennymi tworzącymi przyjęte, trzy zasadnicze komponenty poczucia tożsamości osobistej. Na użytek niniejszej analizy założono, że mówiąc o zmiennych demograficznych będą brane pod uwagę: płeć badanego, struktura rodziny badanego i wykształcenie rodziców badanego. Poszukiwano odpowiedzi na pytanie, jak w świetle zmieniającej się rzeczywistości i wyzwań stojących przed współczesną rodziną kształtują się związki wyżej wymienionych zmiennych ze zmiennymi tworzącymi trzy zasadnicze komponenty poczucia tożsamości osobistej, za które przyjęto: percepcję siebie w czasie obecnym, percepcję siebie w przyszłości, system wartości badanego. Proces badawczy, wynikiem którego są informacje i spostrzeżenia, będące kluczowym wątkiem niniejszych rozważań, przebiegał wieloetapowo, wykorzystano w nim cztery różne narzędzia badawcze. Analiza pozyskanego materiału pokazała, że wskazane zmienne demograficzne w różnych obszarach znacząco różnicują zmienne przyjęte jako komponenty składowe poczucia tożsamości osobistej.

Słowa kluczowe: płeć, wiek, struktura rodziny, poczucie tożsamości osobistej.

Związek pomiędzy tym, jak funkcjonuje rodzina a wielowymiarowym rozwojem dziecka jest bezdyskusyjny. Dominująca we współczesnym świecie wieloznaczność i nieokreśloność sprzyjają kształtowaniu u dzieci zagubienia i niepewności (Cywińska, 2017, s. 9). Większość rodziców pragnie, aby ich dzieci wyrosły na dorosłych, którzy świadomie i autonomicznie pójdą przez życie własną drogą, odporne pokonując życiowe schody i trudności. To pragnienie łączy się z elementarnymi właściwościami bycia rodzicem, którymi są ciągłość i permanentność (Opozda, 2015, s. 147). Ziemowit Włodarski podkreślał, że w rodzinie kontakt dziecka z rodzicem – człowiekiem dorosłym cechuje obustronnie silne zaangażowanie emocjonalne (Włodarski, 1975, s. 183-184). To spostrzeżenie, mimo że uczynione blisko pół wieku temu, nadal jest aktualne. Nasze tendencje do dostrzegania w dziecku „małego dorosłego” prowadzi ostatecznie do tego, że pozbawiamy je pierwiastka niezwykłości, odbieramy mu jego mądrą wiedzę, którą chce oddać do

* Wydział Nauk Pedagogicznych, izagatarek@wp.pl

naszej dyspozycji: że człowiek, każdy człowiek został postawiony w tym świecie i musi teraz stopniowo zdobywać go dla siebie, powoli, wszystko dla siebie wypracowywać (Prekop, Schweizer, 2002, s. 15). Jednocześnie obserwujemy dyskredytację autorytetu i obowiązków rodziny na rzecz swoiście pojmowanej wolności, praw i roszczeń (Brezinka, 2007, s. 216). Aby zwiększyć szanse dziecka na dynamiczną i konstruktywną szansę budowania swojej tożsamości konieczne są poszukiwania dotyczące życia wartościowego, które pomogłoby rodzicom budować bezpieczny dom (Dymara, 1999, s. 9). Już w dzieciństwie młody człowiek musi zebrać wiele zachęcających doświadczeń. To one pomogą stworzyć obraz samego siebie i stopniowo rozbudowywać zręby tworzącej się tożsamości. Dzieciństwo jest bowiem czasem, kiedy w świadomości dziecka budowana jest baza wiadomości o świecie i sobie samym (Brzezińska, 2006, s. 15). W ten sposób wychodzi z „teraźniejszości”, przełamuje jej ramy i uzyskuje dostęp do przekazów historycznych, a następnie do potencjalnej przyszłości projektowanej przez obserwowanych ludzi i wreszcie przez siebie samego (Liberska, 2007, s. 145-146).

Jak podkreśla Christina Buchner, przesadnie wymagający rodzice przekazażą te doświadczenia w podobnie niskim stopniu, jak rodzice przesadnie rozpieszczający (Buchner, 2003, s. 8). Prawidłowa droga biegnie tu między postawami skrajnymi. Jest wyważona i niełatwa, ale owocuje optymalnymi warunkami, które możemy ofiarować dziecku dla pomyślnej drogi jego rozwoju. Wychowawcze oddziaływanie rodziców prowadzi do syntetyzy cech temporalnych, wrodzonych i biopsychicznych u dziecka, w cechy nabyte. To ważne spostrzeżenie, bo właśnie owe nabyte cechy wpływają na postawy, nawyki i zasady postępowania dziecka, na elementy kreowanej tożsamości (Wałęcka-Matyja, 2014, s. 95). Termin „tożsamość” jest jednym z pojęć nauk społecznych, które charakteryzuje duża wieloznaczność. Według Zbigniewa Bokszańskiego jest to zbiór wyobrażeń, przekonań i sądów, które człowiek konstruuje wobec siebie samego. Bronisław Misztal uważa, że jest to złożony fenomen oparty na procesie identyfikowania się z pewnymi konfiguracjami wartości, faktów historycznych i wzorów kulturowych. W tym ujęciu tożsamość jest formą wiedzy, która wskazuje miejsce człowieka na tle otaczającego go świata (Bielska, 2001, s. 28-29). Termin ten często bywa stosowany zamiennie z takimi pojęciami, jak „identyfikacja” czy „samookreślenie”. Współcześnie jest on używany w celu podkreślenia niepowtarzalności jednostki lub grupy (Nikitorowicz, 2005, s. 60). W *Nowym słowniku języka polskiego* znajdujemy definicję „tożsamości” sformułowaną w odniesieniu do osoby i rozumianą jako świadomość własnych cech i własnej odrębności, jako fakt, że ktoś jest „TA” osobą; natomiast w odniesieniu do grupy tożsamość rozumiana jest jako wewnętrzna spójność i poczucie jedności (Sobol, 2003, s. 1039).

Roman Leppert zaznacza, że termin „tożsamość” wskazuje na „bycie kimś” w sposób trwały i odrębny od innych. Umiejscawia jednostkę w świecie i czasie. Wskazuje na jej zakorzenie, odsyła do społecznych identyfikacji, do poczucia „bycia tożsamym, identycznym z kimś lub czymś”. Jednocześnie zdaniem Lepperta pojęcie to zawiera w sobie podstawową dwoistość znaczeń. Z jednej strony bowiem wskazuje na podobieństwo, identyczność, odnosi się do trwania lub pozostawania tym lub takim samym. Drugie znaczenie jednak odnosi się do odrębności, odróżniania się od innych (Leppert, 2004, s. 369-383). Podobnie Robert Szwed mówi o dwóch kierunkach ujęcia tożsamości; jeden z nich analizuje w kategoriach ciągłości i stałości w toku życia jednostki, drugi natomiast wskazuje na wielość, zmienność, swoistą niestabilność człowieka (Bielska, 2001, s. 29). Zagadnienie tożsamości szeroko analizuje Anna Brzezińska. Odnosi je do konfiguracji cech, które pozwalają identyfikować, rozpoznać daną osobę lub grupę osób. Ustalenie zatem czyjeś tożsamości, jeżeli mamy na uwadze *tożsamość indywidualną*, polega na rozpoznaniu specyficznych cech, które odróżniają danego człowieka od innych osób. W tak szerokim ujęciu funkcją tożsamości jest zatem identyfikowanie osoby na podstawie posiadania przez nią określonej liczby znamion. Przytaczany przez Annę Brzezińską, James Marcia definiuje tożsamość jako strukturę „Ja”: wewnętrzną, stworzoną przez człowieka, dynamiczną organizację popędów, zdolności, przekonań i indywidualnego doświadczenia. Ma ona w tym ujęciu dawać poczucie osobistej niepowtarzalności i wyjątkowości oraz określać miejsce osoby w świecie społecznym, czyli pośród innych ludzi. Janina Uszyńska-Jarmoc pisze o obrazie „Ja” jako „zorganizowanym zespole informacji i przekonań odnośnie własnej osoby” (Uszyńska-Jarmoc, 2007, s. 91-92). Przekonania te wynikają z doświadczeń życiowych, które były udziałem dziecka, dotyczą jego cech, zdolności,

pełnionych ról, są wynikiem szeroko rozumianego uczenia się i jednocześnie nieustannie podlegają dalszemu wzbogacaniu bądź modyfikacji. Internalizacja ich przez dziecko pozwala na to, iż mogą one być podstawą kształtowania odpowiedzi na pytanie: „kim i jaki jestem?”. Przyczyniają się też do tworzenia koncepcji własnej osoby w przyszłości.

Kształtowanie, konstruowanie, odkrywanie tożsamości jest procesem ciągłym, stającym się, dokonującym nieustannie. Szczególnie istotnym momentem jest w nim, jak podkreśla Jerzy Nikitorowicz, etap przechodzenia od tożsamości naturalnie danej przez „znaczących innych” do tożsamości osobistej, która rozpoczyna proces budowania tożsamości autonomicznej. Świat, niejako „dany” dziecku, staje się rzeczywistością, w której młody człowiek umiejscawia siebie, „rozpoczyna świadome, odpowiedzialne, kreowanie siebie, budowanie własnej tożsamości jako zbioru uświadamianych autocharakterystyk (definicji siebie)” (Nikitorowicz, 2005, s. 26). W kręgu zainteresowań prezentowanych rozważań znalazło się pytanie o postrzeganie wspomnianych „znaczących innych” w procesie zdobywania przez młode osoby poczucia tożsamości osobistej. Najczęściej mówimy tutaj o rodzicach, rodzeństwie, dziadkach. Niewątpliwie mają oni niepodważalny wpływ na zbierane przez dorastającego człowieka doświadczenia, bezpośrednio i pośrednio również na nasilenie bądź osłabienie swoistych zakłóceń, które towarzyszą dokonującemu się procesowi samookreślenia. Dzieje się to na drodze wielu prób i eksperymentów, jakie dziecko, a później dorastający młody człowiek podejmuje. Jak zauważa Mariola Bardziejewska, zaczyna on stopniowo poszukiwać i gromadzić nowe doświadczenia zarówno społeczne, intelektualne, jak i fizyczne. Potem stopniowo stara się je samodzielnie uporządkować, usystematyzować tworząc swoiste schematy, które mają pomóc mu w lepszym rozumieniu i odnajdywaniu się w nowej rzeczywistości, jaką jest dla niego tzw. „dorosłe życie”. Stara się odnajdywać własną drogę i cel w życiu, rolę, jaką chciałby pełnić. Wcześniej jednak owo doświadczenie poddaje jeszcze licznym próbom, żeby niejako upewnić się, że podjął właściwe decyzje. Dzieje się to po to, aby młody człowiek poszukujący własnej tożsamości mógł: określić siebie, to „kim jest”; poznać „jakim jest”, jakie są jego możliwości, co potrafi, a czego nie potrafi; dokonać swoistej konfrontacji wizji samego siebie z tym, jak widzą go inni ludzie. To proces długotrwały, długofalowy, mogący ulegać licznym modyfikacjom czy zakłóceniom. Jednak to właśnie „odnajdywanie siebie na nowo, zdobywanie wiedzy i świadomości o sobie, o tym, jaki jestem, jakimi zdolnościami, talentami, możliwościami dysponuję, ale też jak widzą mnie inne osoby, określane jest jako formowanie własnej tożsamości” (Bardziejewska, 2005, s. 346-367). Efekt tego procesu w dużym stopniu zależy od stopnia, w jakim zaspokajane są potrzeby młodego człowieka, oraz od wsparcia, jakiego udziela mu otoczenie. Obszar zagadnienia wartości w prezentowanych rozważaniach zawężono do perspektywy humanistycznej, a jednak dalej napotkać tu można wielość nie do końca ze sobą zgodnych znaczeń. I tak dla Janusza Homplewicza wartością jest wszystko to, co człowiek postrzega jako cenne, w co chce angażować własne siły i wolę. Jan Szczepański rozumie wartość jako dowolny przedmiot materialny lub idealny, w stosunku do którego człowiek lub grupa ludzi przejawia szacunek, uważa za ważny i odczuwa przymus, aby go osiągnąć. Talcott Parsons i Edward A. Shils traktują wartości jako trwałe preferencje, tendencje wyboru, jakie mają miejsce w codziennym życiu. Czesław Matuszewicz zaś podkreśla, że wartość jest obiektem pożądania, czymś, co pomaga człowiekowi dokonywać selekcji motywów działania, celów, do których dąży, środków, jakich do tego używa (Denek, 2003, s. 25). Jednego z bardziej znanych podziałów dokonał Milton Rokeach, który dzieli wartości na: ostateczne, stany i rzeczy, do których ludzie dążą oraz instrumentalne, czyli zachowania i cechy, które służą, prowadzą do osiągnięcia wartości idealnych (Denek, 2003, s. 25).

Rozważania, które otwiera powyższa refleksja, poświęcone są prezentacji i analizie wyników uzyskanych w drodze realizacji szerszego procesu badawczego. Składały się na niego liczne działania i czynności, które realizowane były poprzez opracowanie koncepcji metodologicznej oraz w końcowym etapie aktywne przeprowadzenie zaplanowanych badań. Celem prowadzonych badań było poszukiwanie związku między wybranymi czynnikami charakteryzujących rodzinę a długotrwałym procesem konstruowania tożsamości osobistej przez dorastającego młodego człowieka. Przedmiotem badań uczyniono postrzeganie roli środowiska rodzinnego w procesie tworzenia tożsamości osobistej przez uczniów klas ósmych szkoły podstawowej.

Starano się również znaleźć odpowiedź na pytanie: co badana młodzież sądzi o sobie oraz jak obraz ten przedstawia się w odniesieniu do czekającej ją przyszłości, jaki jest jej system wartości? I wreszcie, czy badani młodzi ludzie mają własny „projekt życiowy”, czy angażują się w pracę nad kreowaniem swojej przyszłości? Tożsamość osobista to złożony konstrukt, analizowana przez pryzmat oddziaływań środowiska rodzinnego wymaga pogłębionych badań. Poznanie złożonych relacji panujących w rodzinie w odniesieniu do nakreślonego przez dorastających ludzi obrazu własnej osoby, przyjmowanego systemu wartości, percepcji własnej przyszłości, tworzy układ zagadnień, którego istotą jest uzyskanie danych, pozwalających ocenić znaczenie środowiska rodzinnego dla tworzenia poczucia tożsamości osobistej młodego człowieka. Starając się realizować te właśnie założenia, zebrano materiał badawczy. W prezentowanych rozważaniach ujęto poszukiwania odpowiedzi na następujące pytanie: Czy i jak zmienne demograficzne charakteryzujące rodzinę dziecka (struktura rodziny, wykształcenie rodziców) oraz płeć dziecka mają związek z komponentami poczucia tożsamości osobistej badanych, tj. z: systemem wartości, aktualną percepcją siebie, percepcją siebie w przyszłości? Za zmienną niezależną globalną przyjęto środowisko rodzinne dziecka. Wskaźnikami, opisującymi ją, są odpowiedzi dzieci na temat zmiennych demograficznych: struktury rodziny, płci, wieku badanego oraz wykształcenia, wykonywanej pracy przez rodziców badanego. Kluczowym zagadnieniem dla problematyki prezentowanych rozważań jest poczucie tożsamości osobistej badanej młodzieży i to właśnie zagadnienie uczyniono zmienną zależną. Dla jej opisania wykorzystano następujące komponenty: system wartości badanej młodzieży, postrzeganie siebie w czasie obecnym, percepcję siebie w przyszłości. Wskaźnikami opisującymi zmienną zależną są opinie dzieci na temat: rang przypisywanych poszczególnym wartościom instrumentalnym i ostatecznym, interpretacje pojęć: sukces, dorosłość, autorytet, tendencje konformistycznych, znaczenia, jakie badani przypisywali najbliższej rodzinie w podejmowaniu przez siebie ważnych decyzji i kształtowaniu swoich poglądów.

Tożsamość jednostki nie jest pojedynczym rysem charakterystycznym osoby czy też zespołem takich rysów. Jest raczej samoświadomością pojmowaną przez człowieka w kategoriach biograficznych, czymś, co się konstruuje, tworzy. Utworzona i przyjęta na użytek tego opracowania definicja tożsamości określa ją jako **świadomość, stanowiącą o odrębności własnej osoby od innych, o jej wyjątkowości, jednocześnie jest wyznacznikiem ciągłości danej osoby w czasie i przestrzeni, pochodzenia, zakorzenienia, dążeń, trwania jej cech charakterologicznych mimo upływu czasu, zmienności zdarzeń i sytuacji życiowych**. System wartości, sposób postrzegania siebie w czasie obecnym i tym, który młody człowiek ma dopiero przed sobą i może go z dużą dowolnością zaprojektować, dążąc do realizacji swoich zamierzeń, wydają się trafnymi komponentami opisującymi tożsamość. Wyznaczają one w określony sposób percepcję własnej osoby. To wartości uznawane przez człowieka często determinują sposób jego postępowania. Trwałość dążeń, kontynuacja, aktywna realizacja projektu życiowego również nieodłącznie wiąże się z uznawanym systemem wartości. Są to elementy ściśle przeplatające się i wzajemnie uzupełniające. Na użytek niniejszej pracy przyjęto określony kierunek zależności między badanymi zmiennymi (hipotezy kierunkowe). Należy jednak pamiętać, że istnieje tutaj ścisła współzależność, współwystępowanie a nawet wzajemność oddziaływań między poczuciem tożsamości a opiniami na temat cech środowiska rodzinnego. Mamy do czynienia z relacją dwubiegunową, przy czym obie strony w znaczący sposób współzależą od siebie. Zarówno środowisko rodzinne ma znaczenie dla rozwoju poczucia własnej tożsamości osobistej dziecka, jak i sposób rozumienia przez dziecko rzeczywistości, w której żyje, odbioru relacji rodzinnych może kształtować płaszczyznę kontaktu dziecka z najbliższymi i jego poczucie tożsamości. Te dwa wymiary są nierozłączne.

Proces badawczy, wynikiem którego są informacje i spostrzeżenia, będące kluczowym wątkiem niniejszych rozważań, przebiegał wieloetapowo. Podstawową metodą zbierania informacji był sondaż diagnostyczny. Na użytek niniejszej pracy skonstruowano kwestionariusz ankiety, zbudowany z dwóch części. Pierwsza zawiera pytania odnoszące się do danych osobowych badanych dzieci, druga – to część właściwa ankiety badająca sytuację i relacje w rodzinach badanych oraz sposób, w jaki młodzi ludzie postrzegają aktualną rzeczywistość. Kwestionariusz zawierał łącznie 43 pytania. W ankiecie występowały pytania otwarte i

zamknięte. Ankieta była anonimowa. Niestety, nie wszystkie interesujące z punktu widzenia tematyki pracy zagadnienia możliwe są do zbadania w drodze wykorzystania kwestionariusza ankiety. Dlatego jako wspierającą proces badawczy metodę pozyskania informacji na interesujący temat wykorzystano skalę wartości, standaryzowane narzędzie badawcze. Autorem testu jest Milton Rokeach, zaś jego polskiej adaptacji dokonał Piotr Brzozowski. Skala służy do badania systemu wartości. Składa się z listy 18 wartości ostatecznych i 18 wartości instrumentalnych. Zadanie badanego polega na rangowaniu wartości ze względu na ich ważność. Rangowania dokonuje się oddzielnie dla wartości ostatecznych i instrumentalnych. Osoby badane kierują się tutaj oceną ważności, jaką mają dla nich poszczególne wartości. Istotne jest, że każda z wartości musi otrzymać inną rangę. Wybory między wartościami są zatem w tym badaniu niejako wymuszone. Wartość najważniejsza dla rangującego otrzymuje rangę pierwszą, zaś najmniej ważna osiemną (Drwal, 1989, s. 81-89). W badaniach wzięło udział łącznie 279 uczniów klas ósmych szkoły podstawowej. Dobór próby badanej miał charakter celowy. Jest to przedział wiekowy określany jako okres dojrzewania. Stefan Baley zaznacza, że wiek dojrzewania mieści się w przedziale między 13. a 20. rokiem życia. Zdaniem Mieczysława Kreutza młodość przypada na okres między 11. a 21. Rokiem, zaś według Marii Żebrowskiej wiek dorastania to okres między 12. a 18. rokiem życia (Kozakiewicz, 1998, s. 224-255). Okres dorastania w opinii Ireny Namysłowskiej rozpoczyna się w momencie inicjacji dojrzewania, zaś kończy bardzo indywidualnie u każdej osoby, gdyż związany jest z jej indywidualnymi cechami. Mówimy tutaj o trzech fazach: okresie wczesnego dorastania między 11. a 13. rokiem życia, środkowej fazie dorastania między 14. a 16. rokiem życia oraz okresie późnego dorastania między 17. a 19. rokiem życia (Namysłowska, 2004, s. 235). Dwie pierwsze zatem to fazy, w których mieści się próba populacji objęta badaniem. Proces formowania się poczucia tożsamości młodego człowieka stanowi swoiste continuum. Jest stale dokonującym się budowaniem, wypełnianiem i nadawaniem kształtu samoświadomości. Okres dorastania plasujący się wg Obuchowskiej między 11. a 19. rokiem życia (Obuchowska, 1996, s. 9) jest czasem bardzo trudnym dla młodego człowieka. Dzieje się tak ze względu na liczne istotne przemiany bio-psycho-fizyczne, które wynikają z poszukiwania własnego miejsca w świecie. Zdaniem Marioli Bardziejewskiej, od stopnia, w jakim zaspokajane są wówczas potrzeby dziecka, jak również od jakości udzielanego młodemu człowiekowi wsparcia zależy efekt dokonującego się kształtowania młodej tożsamości. Agnieszka Cybal-Michalska pisze, że „współczesne pokolenie młodych jest szczególnie narażone na fluktuacje w ponowoczesnej rzeczywistości. Młody człowiek będący na etapie pomiędzy dzieciństwem a dorosłością poszukuje sensu swojego istnienia, koncentrując swoje działania wokół określonych celów. [...] Życie w wielowymiarowej rzeczywistości dostarcza jednostkom rozmaitych możliwości rozwoju i konstruowania własnej przestrzeni życiowej, jest również niewątpliwie ogromnym wyzwaniem. [...] W szerszej perspektywie wybory jednostkowe wpływają na kształt obecnego pokolenia młodych, które będzie odpowiedzialne za kreowanie nowej rzeczywistości społecznej, w której przyjdzie im żyć i funkcjonować” (Cybal-Michalska, 2006, s. 26).

Celem ukazanych w niniejszych rozważaniach analiz była prezentacja wybranych zmiennych demograficznych i ich związku ze zmiennymi tworzącymi przyjęte trzy zasadnicze komponenty poczucia tożsamości osobistej. Znaczenia nadawane przez jednostki otaczającej je rzeczywistości są wyrazem ich rozumienia świata opartego na wcześniej zgromadzonych doświadczeniach (Kopciewicz, 2007, s. 87-90). Młodzi ludzie, odnosząc się do wybranych zagadnień funkcjonowania ich środowiska rodzinnego, ukazywali tendencje „miejsca wychowującego” (Danilewicz 2016, s. 10), którym jest rodzina, podobnie jak w późniejszych okresach życia dziecka przedszkole, szkoła czy grupa rówieśnicza.

Zrealizowane badanie było badaniem grupowym. Przeprowadzali je wychowawcy klas (po wcześniejszym zapoznaniu się z treścią narzędzi badawczych) oraz po uzyskaniu zgody na badanie od rodziców dzieci. Po otrzymaniu narzędzi uczniowie zostali poinformowani, iż po zapoznaniu się z ich treścią mają prawo, bez podawania przyczyny, zrezygnować z udziału w badaniu. Nie odnotowano jednak żadnego takiego przypadku. Wszyscy obecni wyrazili zgodę na udział w procesie badawczym. W trakcie badania w sali obecny

był nauczyciel. Badania realizowane były na przełomie marca i kwietnia 2019 roku. Analiza danych z badań prowadzona była bez uwzględnienia informacji identyfikacyjnych. W opracowaniu materiału badawczego zastosowano ilościowy model badań. Wykorzystano test Kruskala-Wallisa, który jest nieparametrycznym odpowiednikiem jednoczynnikowej analizy wariancji. Hipoteza zerowa H_0 zakłada, że mediany w każdej z grup są jednakowe. W pracy odrzucano hipotezę H_0 na poziomie istotności 95% ($p < 0,05$) na rzecz hipotezy alternatywnej H_1 , istnieją różnice pomiędzy medianami. Do oceny i interpretacji danych zawartych w tablicach wielopolowych zastosowano test zgodności χ^2 .

Cechy demograficzne określonej populacji mogą warunkować rozmaite sposoby zachowania i postępowania. Przeprowadzone badania naświetliły sytuację demograficzną grupy uczniów pod względem: płci badanego, jego wieku, struktury jego rodziny i wykształcenia rodziców. Pierwszym etapem analizy uczyniono weryfikację hipotezy zakładającej, że zmienne demograficzne mogą mieć istotne znaczenie dla trzech komponentów składających się na poczucie tożsamości osobistej młodego człowieka.

Hipoteza robocza: zmienne demograficzne mają związek ze sposobem, w jaki młody człowiek identyfikuje własne poczucie tożsamości osobistej, w obszarze założonych komponentów.

Hipoteza zerowa: zmienne demograficzne nie różnicują poczucie tożsamości osobistej, w obszarze założonych komponentów.

Znaczenie struktury płci i wieku dla wybranych komponentów tożsamości osobistej

Hipoteza kierunkowa: Dziewczęta postrzegają siebie w sposób odmienny niż czynią to chłopcy.

Prowadzone badania objęły grupę 279 uczniów uczęszczających do klasy ósmej szkoły podstawowej. Nie stanowi to naturalnie grupy reprezentatywnej. Prezentowane analizy odnoszą się zatem jedynie do badanej populacji. Proces badawczy realizowany był w pięciu szkołach mieszczących się na terenie trzech podwarszawskich miejscowości. Struktura wieku populacji poddanej badaniu przedstawiała się następująco:

- a. 13 lat – osiemdziesiąt osób,
- b. 14 lat – sto osiemdziesiąt cztery osoby,
- c. inny wiek – piętnaście osób.

Dominujący przedział wiekowy obejmujący trzynasto- i piętnastolatków jest typowym dla ósmej klasy szkoły podstawowej. Uczniowie stanowiący grupę trzecią to młodzież, która rozpoczęła edukację szkolną w toku przyspieszonym (jedenaście osób), oraz uczniowie powtarzający klasę (cztery osoby). Przedział wiekowy 13-16 lat jest w opinii Michała Niezgody tym, który przysparza najwięcej kłopotów wychowawczych. Te trzy lata w życiu człowieka stanowią przejście z okresu dzieciństwa do młodości, czas najintensywniejszego dojrzewania psychologicznego i społecznego (Niezgoda, 2014, s. 19).

W omawianej populacji grupa chłopców stanowi 137 osób, zaś dziewcząt było 142. Proces socjalizacji jest nierozzerwalnie związany z pełnieniem określonej roli, w tym również związanej z płcią. W społeczeństwie istnieją pewne stereotypy ról charakterystyczne dla chłopców i dziewcząt. Mogą one, jak zauważa Mieczysław Łobocki, wyznaczać różne sposoby zachowania dziecka, zabawy, wyrażania emocji, dbania o wygląd itp. (Łobocki, 2001, s. 405). Płeć, jak pokazują badania, determinuje sposób postrzegania świata, odbierania docierających do człowieka informacji, ale też treści informacji do niego kierowanych. Mają, jak się wydaje, istotne znaczenie dla kierunku tworzenia własnej tożsamości. Opierając się na przedstawionych we wstępie założeniach, dokonano analizy materiału badawczego pod kątem istnienia potencjalnych różnic w sposobie postrzegania trzech kluczowych komponentów składających się na poczucie tożsamości osobistej w zależności od płci badanego, a więc:

- a. percepcji siebie w czasie obecnym – chłopców a dziewcząt,
- b. percepcji siebie w przyszłości – chłopców a dziewcząt,
- c. systemu wartości badanego – chłopców a dziewcząt.

Rozpatrując zagadnienie oddziaływania środowiska rodzinnego na proces kształtowania poczucia tożsamości osobistej, założono, że zasadne wydaje się postawienie pytania: jak sama młodzież postrzega rodziców, rodzeństwo, jakie znaczenie przypisuje tym postaciom dla podejmowanych przez siebie każdego dnia decyzji? Analiza statystyczna odniesiona do zmiennej niezależnej, którą jest płeć, pokazała wyraźne różnice w opiniach dziewcząt i chłopców na badany temat.

Tabela 1

Osoby wymieniane jako posiadające największy wpływ na kształtowanie decyzji ucznia dotyczącej jego dalszej edukacji.

płeć	Kto lub co ma największy wpływ na kształtowanie decyzji ucznia dotyczącej jego dalszej edukacji			
	Rodzina N (%)	Rodzeństwo N (%)	Nauczyciele N (%)	Inne warianty odpowiedzi N (%)
chłopcy	86 (62%)	8 (6%)	26 (19%)	17 (13%)
dziewczęta	106 (74%)	15 (11%)	6 (4%)	15 (11%)

Źródło: badania własne.

Duże znaczenie ma tutaj charakter i przebieg procesów szeroko rozumianego wychowania rodzinnego (Janke, 2008, s. 15). Czasami rodzice nieświadomie jednak oddziałują negatywnie na samoocenę dziecka (Dodziuk, 2005, s. 28). A przecież to rodzice, jak nieustannie podkreślane jest przez psychologów i socjologów, są najczęściej źródłem naszego obrazu własnej osoby. W rodzinie kontakt dziecka z rodzicem – człowiekiem dorosłym – charakteryzuje wysoki stopień wyłączności. Relacje te cechuje obustronnie silne zaangażowanie emocjonalne. Jak pokazują dane, dziewczęta w badanej grupie większą wagę przypisują opinii rodziców i rodzeństwa, podczas gdy u chłopców, obok najczęściej wskazywanej rodziny, to nauczyciele postrzegani są jako osoby, których zdaniem młodzi najbardziej się kierują, decydując o dalszych etapach swojej edukacji. Płeć badanych różnicuje ich opinie na badany temat ($p < 0,05$). Jednocześnie w kwestii kształtowania poglądów, systemu wartości, chłopcy częściej czerpią wzory od rodziców, zaś dziewczęta od rodzeństwa i rodziców ($p < 0,05$). Poniższa tabela ilustruje te różnice:

Tabela 2

Osoby wymieniane jako posiadające największy wpływ na kształtowanie decyzji ucznia dotyczącej jego poglądów.

Płeć	Rodzice N (%)	Rodzeństwo N (%)	Przyjaciele N (%)
chłopcy	73 (53%)	46 (34%)	5 (4%)
dziewczęta	62 (44%)	67 (47%)	11 (8%)

Źródło: badania własne.

Istotne różnice w sposobie postrzegania bliskich zarysowały się również w odpowiedzi na pytanie o to, jak dobrze, zdaniem badanego, wskazane osoby znają jego słabe strony. Analiza pokazała, że chłopcy wyraźnie częściej niż dziewczęta ocenili znajomość swojej osoby przez rodziców (ale co ciekawe nawet przez siebie samego) na poziomie bardzo niskim ($p < 0,05$). Pytanie analogiczne, odnoszące się do stopnia znajomości mocnych stron badanego, takich zależności nie wykazało.

Tabela 3

Znajomość słabych stron badanego przez rodziców i jego samego (w ocenie badanego).

Płeć	Rodzice/bardzo słaba i słaba	Rodzice/bardzo dobra i dobra	Sam/bardzo słaba i słaba	Sam/bardzo dobra i dobra
	N (%)	N (%)	N (%)	N (%)
chłopcy	40 (29%)	84 (61%)	26 (19%)	92 (67%)
dziewczęta	23 (16%)	89 (63%)	11 (8%)	116 (82%)

Źródło: badania własne.

Elementem tożsamości każdego człowieka jest sposób odnajdywania się w otaczającym go świecie, sposób rozumienia doświadczanych zjawisk i zagadnień dnia codziennego. Jak pokazała analiza materiału badawczego, płęć różnicuje sposób, w jaki młodzi ludzie rozumieją pojęcie „dorosłość”.

Tabela 4

Interpretacja pojęcia „dorosłość” w odniesieniu do płci badanego.

Płeć	Niezależność finansowa	Ponoszenie konsekwencji za własne czyny
	N (%)	N (%)
chłopcy	36 (26%)	34 (25%)
dziewczęta	18 (13%)	53 (37%)

Źródło: badania własne.

Dziewczęta wyraźnie częściej wskazywały na rozumienie pojęcia „dorosłość” jako odpowiedzialność za siebie i ponoszenie odpowiedzialności za własne czyny, podczas gdy chłopcy termin ten identyfikują zdecydowanie jako osiągnięcie niezależności finansowej ($p < 0,05$). Analizując odpowiedzi samych chłopców, stwierdzamy, że ich poglądy na ten temat są podzielone po równo. Odpowiedzi na pytanie o cechy charakteryzujące postać mogącą uchodzić za autorytet wskazały istotne różnice w spojrzeniu chłopców i dziewcząt.

Tabela 5

Cechy charakteryzujące autorytet w oczach młodzieży/osoba wskazana najczęściej jako autorytet.

Płeć	Bycie wzorem, osobą godną naśladowania	Rodzice	Inna osoba
	N (%)	N (%)	N (%)
chłopcy	41 (30%)	40 (29%)	23 (17%)
dziewczęta	71 (50%)	60 (42%)	6 (4%)

Źródło: badania własne.

Tabela pokazuje procentowy udział wskazań na daną opcję odpowiedzi. Dziewczęta identyfikują autorytet z osobą będącą wzorem, człowiekiem pod każdym względem godnym naśladowania ($p < 0,05$), chłopcy udzielali odpowiedzi rozkładających się na wiele innych opcji. Również wyraźnie mocno postrzegani jako autorytet są w grupie dziewcząt rodzice, chłopcy zaś odnajdują autorytety wśród obcych osób, przyjaciół, postaci medialnych ($p < 0,05$).

Pośród wielu zagadnień poddanych ocenie i refleksyjnemu opisowi w badanej grupie istotne wskazania, różnicowane przez płęć, odnosiły się do określonych tendencji konformistycznych czy sposobu podchodzenia do wyzwań stawianych przez życie.

Tabela 6

Podejście do poglądów, z którymi badany nie zgadza się.

Płeć	Krytykowanie poglądów, z którymi się nie zgadzamy	Krytykowanie i proponowanie własnych rozwiązań
	N (%)	N (%)
chłopcy	48 (35%)	52 (38%)
dziewczęta	30 (21%)	77 (54%)

Źródło: badania własne.

Chłopcy zdecydowanie bardziej skłonni są jedynie do krytykowania poglądów, z którymi się nie zgadzają, podczas gdy dziewczęta, również skłonne są poddawać takie opinie krytyce, ale przy równoczesnym proponowaniu własnych rozwiązań ($p < 0,05$). Również w odniesieniu do nowych wyzwań postawa dziewcząt nacechowana jest większą aktywnością i odwagą. Dziewczęta znacznie chętniej, jak pokazują badania, deklaruje chęć podejmowania nowych wyzwań, podczas gdy chłopcy wolą sytuacje znane i wypróbowane.

Tabela 7
Podejście do nowych wyzwań.

Płeć	Chętnie podejmuje nowe wyzwania		Woli sytuacje znane	
	N (%)		N (%)	
chłopcy	84 (61%)		53 (39%)	
dziewczeta	105 (74%)		37 (26%)	

Źródło: badania własne.

W sferze spojrzenia na siebie w perspektywie czasu przyszłego płeć nie różnicowała istotnie planów i zamierzeń, podobnie nie zaistniały żadne istotne różnice w ocenie skali wartości wśród dziewcząt i chłopców. Na pierwszych miejscach jako wartości najwyższej cenione zarówno u chłopców, jak i u dziewcząt pojawiały się wskazania na:

- a. bezpieczeństwo rodziny,
- b. bycie ambitnym,
- c. bycie kochającym,
- d. wolność,
- e. mądrość.

Rangi nadawane poszczególnym wartościom przez młodych ludzi w odniesieniu do płci prezentuje poniższa tabela.

Tabela 8
Wartości najwyższej cenione przez młodzież z rozróżnieniem płci badanych .

	Chłopcy		Dziewczeta	
	Mediana	Średnia ranga	Mediana	Średnia ranga
bezpieczeństwo rodziny	2	4	2	4
ambitny	3	5	6	6
kochający	6	7	4	7
wolność	6	6	5	6
mądrość	6	7	5	7

Źródło: badania własne.

Struktura rodziny i jej znaczenie dla postrzegania siebie przez dziecko

Badania nad liczebnością dzieci w rodzinie dowodzą, że wielkość rodziny wpływa na zachowanie dziecka (Trempała, 2005, s. 89). Dzieci, które mają rodzeństwo, od małego uczą się wyrzeczeń na rzecz drugiej osoby, łatwiej współpracują i odnajdują się w grupie. Jak zaznacza Jan Śledzianowski, badania realizowane w rodzinach wielodzietnych wskazują, iż to, jakim człowiekiem staje się dziecko, czy w przyszłości założy rodzinę, w znaczącym stopniu uzależnione jest od faktu, czy dziecko, a potem młody człowiek, wychowuje się sam czy z rodzeństwem (Śledzianowski, 2017, s. 21). Przeprowadzone badania pozwoliły poznać sytuację rodzin (populacji poddanej analizie) pod względem struktury rodzin, dzietności, wykształcenia. Wobec przebadanych 279 osób mamy tutaj do czynienia z próbą obrazującą sytuację 279 rodzin. Badana populacja jest próbką generalnej populacji rodzin polskich i jak pokazuje analiza przeprowadzonych badań dominującym typem rodziny jest tu model 2 + 2 – rodziny z dwójką dzieci. Taka sytuacja panuje wśród 121 rodzin (43% zbadanej grupy), których dzieci (przedstawiciele) wzięły udział w badaniu. Na drugim miejscu stoją rodziny z trójką dzieci (74 rodziny – 26% ogółu), zaś jedynacy są przedstawicielami zaledwie 35 rodzin (co stanowi 12% wszystkich przebadanych uczniów). Można zatem powiedzieć, że badana grupa stanowi odzwierciedlenie prezentowanych danych demograficznych. Wskaźnik dzietności jest w niej nieco wyższy. Omówioną strukturę badanej próbki przedstawia poniższa tabela:

Tabela 9
Struktura rodzin (pod względem dzietności).

Struktura rodziny	Liczba rodzin N (%)
1 dziecko	35 (12%)
2 dzieci	121 (43%)
3 dzieci	74 (26%)
4 i więcej dzieci	49 (17%)

Źródło: badania własne.

Liczba dzieci w rodzinie określana i obliczana poprzez współczynnik dzietności stanowi w pewien sposób przesłankę, mówiącą o kondycji polskiej rodziny. Nie mniej jednak taką informacją jest też, jak się wydaje, odsetek rodzin stanowiących rodziny dwupokoleniowe oraz wielopokoleniowe. We współczesnym świecie, gdy coraz częstszym i bardziej powszechnym zjawiskiem staje się podążanie za pracą, migracje w obrębie kraju, a nawet całej Unii Europejskiej, występowanie rodzin wielopokoleniowych jest coraz rzadszym zjawiskiem. Wśród młodzieży, która wzięła udział w przeprowadzanych badaniach, rodziny wielopokoleniowe stanowiły 48% ogólnej liczby (133 rodziny), dwupokoleniowych natomiast było z jednej strony aż, z drugiej – zaledwie 141 (co stanowi 51% wszystkich rodzin poddanych analizie). Pięcioro uczniów nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie, stąd nie ma informacji odnośnie do sytuacji w tej liczbie rodzin. W badanej grupie dominują rodziny pełne (226 rodzin), pozostały typ rodzin (niepełne – 23, zastępcze – 21 i zrekonstruowane – 9) stanowią tu wyraźną mniejszość. Zasadne wydaje się pytanie, czy struktura rodziny różnicuje sposób postrzegania siebie w trzech podstawowych obszarach konstruujących poczucie tożsamości osobistej?

Hipoteza robocza: Struktura rodziny (dwupokoleniowa, wielopokoleniowa, pełna/niepełna, itd.) różnicuje sposób postrzegania siebie przez dziecko w obszarach trzech podstawowych komponentów konstruujących poczucie tożsamości osobistej (percepcji siebie w czasie obecnym i przyszłym, skali wartości).

Hipoteza kierunkowa: Dzieci z rodzin wielopokoleniowych wyraźniej dostrzegają znaczenie rodziny w kształtowaniu własnych poglądów i decyzji oraz oceniają go jako silniejszy niż dzieci w rodzinach dwupokoleniowych.

Hipoteza zerowa: Struktura rodziny (dwupokoleniowa, wielopokoleniowa, pełna/niepełna, itd.) nie różnicuje sposobu postrzegania siebie przez dziecko w obszarach trzech podstawowych komponentów konstruujących poczucie tożsamości osobistej (percepcji siebie w czasie obecnym i przyszłym, skali wartości).

Analiza statystyczna dokonywana była z rozróżnieniem struktury rodziny w dwóch wymiarach: wielopokoleniowa/dwupokoleniowa, pełna/niepełna/zrekonstruowana/zastępcza.

Rozpatrując pierwszy z nich, trzeba stwierdzić, że na uwagę zasługują te wskazania, które akcentują opisywaną już wcześniej percepcję dziecka w kierunku znaczenia, jakie przypisuje ono opinii osób z środowiska rodzinnego dla podejmowanych przez siebie decyzji. Badania pozwoliły zauważyć, że w rodzinach dwupokoleniowych młodzież ocenia to oddziaływanie jako silniejsze niż w rodzinach wielopokoleniowych, gdzie było ono oceniane jako średnie ($p < 0,05$).

Tabela 10
Ocena znaczenia opinii rodziców dla podejmowania decyzji przez dziecko.

Struktura rodziny	Mocno i bardzo mocno N (%)	Średnio N (%)
wielopokoleniowa	21 (16%)	80 (60%)
dwupokoleniowa	38 (27%)	66 (47%)

Źródło: badania własne.

Również w rodzinach wielopokoleniowych to właśnie rodzice wskazywani byli najczęściej jako osoby najsilniej kształtujące poglądy młodzieży. Różnica między opiniami badanych z rodzin dwu- i wielopokoleniowych jest istotna statystycznie ($p < 0,05$).

Tabela 11

Struktura rodziny jako czynnik różnicujący postrzeganie rodzica jako osoby najsilniej kształtujące poglądy młodzieży.

Struktura rodziny	Rodzice jako osoby najsilniej kształtujące poglądy młodzieży N (%)
wielopokoleniowa	101 (76%)
dwupokoleniowa	34 (24%)

Źródło: badania własne.

Jednocześnie analiza tego zagadnienia z perspektywy drugiego wymiaru struktury rodziny pokazuje wyraźne wskazanie na rodziców w rodzinach pełnych, zaś w pozostałych typach młodzież kieruje się równie silnie opinią przyjaciół ($p < 0,05$).

Tabela 12

Rodzice jako osoby najsilniej kształtujące poglądy młodzieży.

	Rodzice N (%)	Przyjaciele N (%)	Wiara N (%)
rodzina pełna	106 (47%)	90 (40%)	29 (13%)
rodzina niepełna	9 (41%)	12 (53%)	1 (6%)
rodzina zrekonstruowana	7 (31%)	7 (31%)	0%
rodzina zastępcza	1 (12%)	0%	0%

Źródło: badania własne.

Zwraca uwagę sposób, w jaki młodzi ludzie postrzegają termin „dorosłość”. W rodzinach dwupokoleniowych jest ona bowiem rozumiana jako osiągnięcie finansowej niezależności zdecydowanie częściej ($p < 0,05$) niż w rodzinach wielopokoleniowych (w których najczęściej wskazywano na rozumienie dorosłości jako „założenie własnej rodziny”).

Tabela 13

Znaczenie terminu „dorosłość” w oczach młodzieży.

	Niezależność finansowa; N (%)	Założenie własnej rodziny; N (%)
rodzina wielopokoleniowa	16 (12%)	43 (32%)
rodzina dwupokoleniowa	38 (27%)	34 (24%)
rodzina zrekonstruowana	7 (31%)	7 (31%)
rodzina zastępcza	1 (12%)	0%

Źródło: badania własne.

Czy struktura rodziny różnicuje w jakikolwiek sposób ocenę siebie samego? Jak pokazała analiza statystyczna (Chi-kwadrat), istotną zależność można wskazać tylko w odniesieniu do oceny swojego wyglądu. W rodzinach pełnych dzieci oceniają siebie w tym aspekcie zdecydowanie korzystniej, najniżej zaś oceniają siebie dzieci z rodzin zrekonstruowanych ($p < 0,05$).

Tabela 14
Ocena własnego wyglądu w oczach młodzieży.

	Bardzo dobra i dobra; N (%)	Bardzo słaba i słaba; N (%)
rodzina pełna	142 (63%)	23 (10%)
rodzina niepełna	9 (37%)	4 (19%)
rodzina zrekonstruowana	6 (29%)	5 (24%)

Źródło: badania własne.

Dziecko uczy się świata przez jego obserwację. Poznaje uczucia tak samo jak słowa – patrząc, czując, reagując. Niezmiernie ważne jest to, co widzi wokół siebie. Wzajemne relacje i doświadczenia budujące przestrzeń postrzegania domu jako miejsca łączą się ściśle z nadawaniem mu wartości. Przy czym należy podkreślić, że wspomniane wartości są konstruktem posiadającym zarówno komponent intelektualny, jak i behawioralny, a przede wszystkim emocjonalny (Samborska, 2014, s. 51). Przedstawiona do tej pory analiza odnosiła się do komponentu poczucia tożsamości, jakim jest *percepcja siebie samego w czasie obecnym*. Struktura rodziny nie różnicowała w sposób statystycznie istotny spojrzenia na siebie w czasie przyszłym, z perspektywy planów. Wykazano natomiast istotne statystycznie różnice w zakresie systemu wartości badanej młodzieży. Jak pamiętamy, czynnik płci nie różnicowała hierarchii wartości (patrz wyżej).

Tabela 15
Struktura rodziny a system wartości młodzieży (wyrażony medianą).

	Dojrzała miłość	Równość	Szczęście	Niezależność	Życie pełne wrażeń
rodzina pełna	8	11	7	10	14
rodzina niepełna	8,5	11	7,5	10	11,5
rodzina zrekonstruowana	6	10	3	10	15
rodzina zastępcza	14	6	8	13	2

Źródło: badania własne.

Dynamiczne zmiany obserwowane w różnych sferach rzeczywistości zdaniem wielu autorów skutkują rozległymi zaburzeniami życia rodzinnego, nie mniej jednak znacząca pozostaje rola środowiska rodzinnego w procesie rozwoju człowieka, a zatem i w kształtowaniu jego hierarchii wartości i obrazu świata (Wiatrowski, 2008, s. 51). Najwyraźniejsze różnice w ocenie i hierarchizacji wartości uzyskało pięć przedstawionych w tabeli wartości. Wyraźnie widać, że wartości takie, jak dojrzała miłość i niezależność u dzieci pochodzących z rodzin zastępczych zajmują bardzo niską pozycję. Warto tutaj przypomnieć, że rangę 1 uzyskiwała wartość najważniejsza dla badanego a 18 najmniej ważna. Zupełnie inaczej klasyfikowane jest „życie pełne wrażeń”, które u dzieci tych zyskuje bardzo wysoką rangę, podobnie jak „równość”. Zwraca uwagę rozbieżność w ocenie wymienionych wartości między wskazaniami dzieci z rodzin zastępczych oraz pełnych. Podczas gdy „niezależność” w obu rodzajach rodzin nie zajmuje wysokiej pozycji, to ranga „dojrzałej miłości” i „życia pełnego wrażeń” jest zupełnie inna w percepcji dzieci z tych rodzin. W rodzinach pełnych to właśnie „dojrzała miłość” i „szczęście” zajmują wysoką lokatę w systemie wartości, zaś w rodzinach zastępczych wprost przeciwnie: „szczęście” zyskuje względnie wysoką rangę, jednak „dojrzała miłość” ceniona jest wyraźnie niżej niż „życie pełne wrażeń”. O czym to może świadczyć? Rodzina zastępcza stanowi dla dziecka nowy dom – dom we wszystkich aspektach znaczenia tego terminu: nowe miejsce, nowych ludzi, nowe relacje. Bardzo często rodziny zastępcze zakładane są przez ludzi kierowanych potrzebą dzielenia się miłością, pragnieniem stworzenia dzieciom epatującego ciepłem i bezpieczeństwem otoczenia. Jest to potencjalnie korzystna sytuacja dla rozwoju dziecka. Nie należy jednak zapominać, że niezależnie od warunków, jakie

dziecko zastaje w nowej/zastępczej rodzinie, w bardzo wielu przypadkach są to mali ludzie świadomi traumatycznego faktu utraty rodziców lub odrzucenia przez nich. Te zdarzenia mimo dobrej energii płynącej od nowych opiekunów nieustannie odciskają znak w sposobie postrzegania świata. Być może „dojrzała miłość” oceniana jest nisko na skutek doświadczenia odrzucenia lub zaniedbania przez biologicznych rodziców, którzy swoim przykładem wpłynęli na taką ocenę wspomnianej wartości. „Szczęście” jest wysoko cenione przez dzieci z wszystkich rodzajów rodzin. Można jednak zapytać: jaką drogę do niego młodzi upatrują? Czy „życie pełne wrażeń” zyskujące rangę bardzo wysoką u dzieci z rodzin zastępczych ma stanowić sposób osiągnięcia szczęścia? Warto zwrócić uwagę na to, że szczęście jako wartość najwyższej ceniona wskazane zostało w rodzinach zrekonstruowanych. Fakt rozpadu (w wyniku śmierci jednego z rodziców) lub rozbicia rodziny naturalnej bezsprzecznie stanowi dla dziecka traumatyczne przeżycie, często rzucające swój cień na całe jego dalsze życie. Rekonstrukcja rodziny nierzadko jest rozwiązaniem „porządkującym” życie jedynie rodzica. Bywa jednak i tak, że w zrekonstruowanej rodzinie dzieci również odnajdują swoje należne miejsce. Nadanie rangi 2 szczęściu przez dzieci z tych właśnie rodzin może świadczyć o niezwykle silnej świadomości stanu, jakim jest utrata szczęścia. Wówczas, nawet jeśli zrekonstruowana rodzina daje dziecku poczucie bezpieczeństwa i ciepła, być może wyraźniej widzi ono szczęście jako wartość. Nie narzucimy dziecku ważnych i liczących się dla nas wartości. Ale możemy je uczyć, pokazując przykładem i doświadczeniem, dlaczego są ważne. To trudna sztuka, odpowiedzialna i niestety często dokonywana w sposób nieuświadomiony. Większość owego przekazu dzieje się poza naszymi intencjami, również poza świadomym przyjmowaniem przez dziecko. Jednocześnie taki właśnie rodzaj wiedzy jest najtrwalszy. Arthur S. Reber stwierdził, że uczenie się mimowolne powinno być trwalsze niż uczenie się jawne (2004, s. 238).

Wykształcenie rodziców jako czynnik różnicujący postrzeganie siebie przez dziecko

W badanej grupie uczniów zauważalna większość matek posiadała wykształcenie wyższe (126 osób), podczas gdy najwięcej ojców (97 osób) legitymuje się wykształceniem średnim; nieco mniej (89 osoby) zawodowym, zaś wyższe wykształcenie osiągnęło 82 ojców, co nie stanowi liczby o wiele mniejszej od tej, która wskazuje na ukończenie szkoły średniej. Niemniej jest to liczba zdecydowanie odstająca od liczby matek prezentujących ten poziom wykształcenia (średnie – 75 osób, zawodowe – 64 osoby). Nasuwa się pytanie, czy wykształcenie rodziców ma znaczenie dla perspektywy, w jakiej dziecko postrzega siebie w trzech podstawowych obszarach konstruujących poczucie tożsamości osobistej?

Hipoteza robocza: Wykształcenie rodziców różnicuje sposób postrzegania siebie przez dziecko w trzech podstawowych obszarach konstruujących poczucie tożsamości osobistej.

Hipoteza kierunkowa: Rodzice posiadający wyższe wykształcenie częściej realizują pożądane strategie wychowawcze.

Hipoteza zerowa: Wykształcenie rodziców różnicuje sposób postrzegania siebie przez dziecko w trzech podstawowych obszarach konstruujących poczucie tożsamości osobistej.

Analiza zmiennej, którą jest wykształcenie rodziców, odnoszona będzie do trzech komponentów, przyjętych jako podstawa kształtowanego poczucia tożsamości osobistej, a więc percepcji siebie w czasie obecnym, percepcji siebie w przeszłości, systemu wartości badanego.

Przeprowadzona analiza wskazała istotne różnice w percepcji znaczenia przypisywanego przez młodzież środkom masowego przekazu jako czynnikowi istotnie kształtującemu poglądy i opinie młodych ludzi. Na uwagę zasługuje fakt, że uczniowie wypowiadali się na temat adekwatnego znaczenia w odniesieniu do osoby rodziców, rodzeństwa, przyjaciół i wiary. Niemniej jednak tylko w odniesieniu do środków masowego przekazu statystyczne obliczenia pozwoliły uchwycić istotną rozbieżność w sposobie spojrzenia młodzieży na omawiane zagadnienie.

Tabela 16
Wykształcenie matki a znaczenie mediów w kształtowaniu poglądów młodzieży – w opinii badanych.

	Środki masowego przekazu N (%)
podstawowe i niepełne podstawowe	7 (19%)
zawodowe	6 (9%)
średnie	10 (13%)
wyższe	18 (14%)

Źródło: badania własne.

Badania pokazały, że media są postrzegane jako źródło informacji silnie kształtujące poglądy i opinie zwłaszcza w rodzinach matek o wykształceniu podstawowym i niepełnym podstawowym oraz paradoksalnie – wyższym ($p < 0,05$).

Poziom wykształcenia matki okazał się również zmienną różnicującą istotnie powody, dla których młodzi ludzie deklarują uznawanie norm społecznych. Jak wynika z dokonanej analizy, w rodzinach matek o wykształceniu średnim i wyższym znacząco częściej dzieci uznają normy dlatego, że sami uważają je za rozsądne ($p < 0,05$). Jednocześnie dzieci matek posiadających wykształcenie zawodowe istotnie częściej deklarowały uznawanie norm społecznych ze względu na to, że wymaga tego ład i porządek społeczny.

Tabela 17
Wykształcenie matki a motywacja do uznawania norm społecznych.

	Sam uznaje je za rozsądne N (%)	Wymaga tego ład i porządek społeczny N (%)
podstawowe i niepełne podstawowe	7 (53%)	2 (13%)
zawodowe	33 (52%)	18 (29%)
średnie	59 (79%)	8 (10%)
wyższe	83 (66%)	16 (13%)

Źródło: badania własne.

Ostatnią zmienną istotnie różnicowaną przez wykształcenie matki okazała się niechęć i obawa przed samotnością. Młodzi ludzie, kreśląc opisowy portret siebie, opisywali swoją osobę z różnych perspektyw, pod kątem wielu stawianych zagadnień. Jednym z pytań było: „Czego najbardziej nie lubisz?”. Pośród wielu różnorodnych odpowiedzi jedno z czołowych miejsc zyskała tu niechęć i, co więcej, obawa przed samotnością. Dokonana analiza wskazała na istotnie częstsze występowanie takiego wskazania w rodzinach matek z wykształceniem wyższym ($p < 0,05$).

Tabela 18
Wykształcenie matki a niechęć i obawa przed samotnością.

	Niechęć i obawa przed samotnością N (%)
podstawowe i niepełne podstawowe	1 (7%)
zawodowe	16 (25%)
średnie	15 (20%)
wyższe	66 (52%)

Źródło: badania własne.

Poruszona ostatnia kwestia jest, zdaje się, niepokojąca. Rodzice i matki posiadający wyższe wykształcenie, teoretycznie bogatsi w wiedzę ogólną, rozwijającą nie są często w stanie uchronić swoich dzieci przed odczuciem samotności i lęku przed nią. Syndrom czasów współczesnych – brak czasu dla dziecka, konsumpcjonizm? Ale dlaczego akurat wyraźnie częściej zaznaczający się w tych rodzinach? Na uwagę zasługują również fakt, że wykształcenie ojca nie różnicowało w sposób istotny żadnej zmiennej składającej się na trzy podstawowe komponenty poczucia tożsamości osobistej. Żadnych istotnych zależności w odniesieniu do wykształcenia rodziców (zarówno matki, jak i ojca) nie wykazała też analiza systemu wartości młodzieży.

W parze z wykształceniem idzie na ogół charakter wykonywanej pracy, chociaż w dobie rosnącego bezrobocia ten obraz może być nieco zaburzony. Dokonana analiza badanej populacji pokazała, że dominują tu rodziny, w których rodzice wykonują pracę umysłową. Grupę tę stanowi 169 matek i 152 ojców. Zdecydowanie mniejszy odsetek stanowią rodzice pracujący fizycznie, najmniej zaś jest tych, którzy aktualnie pozostają bez pracy. Przy czym jako osoby niepracujące sklasyfikowani zostali zarówno ci rodzice, którzy w danym momencie nie byli zatrudnieni, jak również ci, którzy pozostawali na emeryturze bądź rencie.

Im wyższe wykształcenie rodzica, tym – zdawałoby się – bardziej powinien wzrastać poziom wrażliwości i świadomości w zagadnieniach dotyczących wychowania dziecka. Teoretycznie podczas kształcenia człowiek poszerza swą wiedzę wielokierunkowo. Spojrzenie na świat i życie własne, bliskich, społeczeństwo przybiera szerszą perspektywę, uwzględnia więcej zależności i złożoności. Jednocześnie wykonywanie pracy umysłowej związanej z takim typem wykształcenia bywa często absorbujące czasowo, a przestrzeń czasu nie jest rozciągliwa. Jeśli poświęcamy go więcej na pracę, „okradamy” jego pulę przeznaczoną na kształtowanie i pielęgnowanie relacji z bliskimi, własny wypoczynek, higienę psychiczną. Pogoń za pracą lub coraz wyższym wynagrodzeniem skupia myśli i aktywność wielu dzisiejszych rodziców na materialnych kwestiach codzienności. Umyka gdzieś zagadnienie więzi i bliskości, która wymaga nieustannej staranności i pielęgnacji. Jak wskazują badania, wykształcenie wyższe lub średnie rodziców bardziej sprzyja edukacji szkolnej, lecz znaczna część rodziców z wyższym wykształceniem często jest zajęta sobą i nie ma czasu dla dziecka. Nie pozostaje to bez wpływu na rozwój małego człowieka. Uczniowie z takich rodzin częściej sprawiali problemy wychowawcze.

Nie każda praca rodziców może być jednakowo absorbująca. Ciekawym zagadnieniem dla innych badań byłaby tutaj diagnoza charakteru wykonywanej pracy przez rodziców z rodzin dotkniętych czasową migracją jednego lub obojga rodziców. Są to jednak zmienne nieujęte w prezentowanym procesie badawczym. Dzieci, obserwując codzienne zachowanie swoich rodziców, wytwarzają podświadomą reprezentację ich postaci i potencjalnych zachowań. Jest ona o wiele trwalsza i wyraźniej postrzegana niż odbierane od rodziców deklaracje słowne. Można zaryzykować stwierdzenie, że dziecko jest spadkobiercą różnych form zachowań, których było uczestnikiem, których doświadczało i które obserwowało w swojej rodzinie (Doliński, 2004, s. 78).

Podsumowanie

Dziecko poznaje świat przez ludzi, którzy go otaczają, zaś poznawanie człowieka opieramy mimowolnie na odczytywaniu sygnałów pozawerbalnych (Kozłowska, 2005, s. 13). Już od wieku niemowlęcego dziecko rozpoznaje znaczenie zachowań osób w jego najbliższym otoczeniu nie tyle dzięki słyszonym słowom, ile po intonacji, mimice, gestach (Wasilewska, 2007, s. 16-17). Odniesienie szeroko pojmowanego „środowiska rodzinnego” do zagadnienia poczucia tożsamości młodego człowieka jest kluczowe dla niniejszych rozważań. Jednocześnie jest ono zbyt obszerne, aby móc rozpatrzyć je ze wszystkich możliwych stron. Skupiono dokonywaną analizę na aspektach demograficznych, a dokładnie na płci, wieku, strukturze rodziny i wykształceniu rodziców badanego. Wychowanie jest realizowaniem działań, które mają pomagać konkretnej osobie w odkrywaniu własnych, indywidualnych możliwości. Co jednak szczególnie ważne, dzieje się w przestrzeni tego, co jest „specyficznym ludzkim między osobami” (Chrobak, 2017, s. 221), Istotna jest tu komplementarność, wzajemne uzupełnianie się w rolach rodzicielskich przez oboje rodziców (Wilk, 2016, s. 112).

Każdy rodzaj kontaktu i wysyłanych sygnałów głęboko oddziałuje na późniejsze postawy dziecka (Reimann, 2007, s. 13-14). Niekorzystne wychowawczo są sytuacje, kiedy rodzice, kierując się odmiennymi poglądami, uczą dziecko różnych, często sprzecznych ze sobą, zachowań w podobnych sytuacjach (Gruszczyk-Kolczyńska, 2014, s. 49). Analizowane zmienne demograficzne (struktura rodziny, wykształcenie rodziców) i płeć badanych nie różnicowała istotnie percepcji swojej osoby w czasie przyszłym, podobnie nie zaistniały żadne istotne różnice w ocenie skali wartości badanej młodzieży. Niemniej jednak płeć determinuje percepcję młodych ludzi w obszarze innych zmiennych. I tak w kwestii kształtowania poglądów, systemu wartości chłopcy częściej czerpią wzory od rodziców, zaś dziewczęta od rodzeństwa i przyjaciół. Jednocześnie chłopcy wskazują nauczycieli jako osoby, których zdaniem kierują się najbardziej, decydując o dalszych etapach swojej edukacji. Chłopcy również wyraźnie częściej niż dziewczęta oceniają własną wiedzę na temat swojej osoby (ale również znajomość siebie przez rodziców) na poziomie bardzo niskim. Na uwagę zasługuje fakt, że dziewczęta wyraźnie częściej wskazują na rozumienie pojęcia „dorosłość” jako odpowiedzialność za siebie i ponoszenie odpowiedzialności za własne czyny, podczas gdy chłopcy termin ten rozumieją zdecydowanie jako osiągnięcie niezależności finansowej. I wreszcie dziewczęta postrzegają autorytet jako osobę będącą wzorem, człowiekiem pod każdym względem godnym naśladowania, chłopcy zaś udzielali odpowiedzi rozkładających się na wiele innych opcji; dziewczęta wyraźnie mocno postrzegają jako autorytet rodziców, chłopcy natomiast odnajdują autorytety wśród obcych osób, przyjaciół, postaci medialnych. W odniesieniu do nowych wyzwań stawianych przez otaczającą młodych ludzi rzeczywistość postawa dziewcząt okazała się być nacechowana większą aktywnością i odwagą niż u chłopców.

Struktura rodziny podobnie jak płeć nie różnicowała percepcji przyszłości w oczach badanych, jednak okazała się czynnikiem wpływającym na sposób percepcji siebie i swojego otoczenia w czasie obecnym, jak również różnicowała wybory wartości. A mianowicie wartości takie, jak dojrzała miłość i niezależność u dzieci pochodzących z rodzin zastępczych zajmują bardzo niską pozycję, natomiast życie pełne wrażeń u dzieci tych zyskuje bardzo wysoką rangę. W rodzinach dwupokoleniowych młodzież ocenia wpływ rodziców na podejmowane przez siebie decyzje jako silniejszy niż w rodzinach wielopokoleniowych, gdzie był on oceniany jako średni. Jednak w rodzinach wielopokoleniowych to właśnie rodzice wskazywani są najczęściej jako osoby najsilniej kształtujące poglądy młodzieży. Dorosłość w rodzinach dwupokoleniowych rozumiana jest jako osiągnięcie finansowej niezależności, zaś w rodzinach wielopokoleniowych wskazywano na rozumienie dorosłości jako założenie własnej rodziny. Czyżby wpływ poprzednich generacji – dziadków?

Wykształcenie ojca w żaden sposób nie było czynnikiem różnicującym którąkolwiek z badanych zmiennych. Istotne zaś okazało się dla dokonywanych wskazań młodzieży wykształcenie matki: w rodzinach matek o wykształceniu podstawowym i niepełnym podstawowym oraz paradoksalnie – wyższym media okazały się postrzegane jako źródło informacji silnie kształtujące poglądy i opinie młodzieży. W rodzinach matek o wykształceniu średnim i wyższym znacząco częściej dzieci uznają normy dlatego, że same uważają je za rozsądne. Kończąc podsumowanie powyższych rozważań, warto podkreślić, że na uwagę zasługuje spostrzeżenie następujące: otóż w rodzinach matek z wykształceniem wyższym młodzi ludzie wyraźnie wskazywali na niechęć i obawę przed samotnością. To może niepokoić.

Rola społeczna związana z byciem rodzicem w znacznej mierze wynika z oczekiwań stawianych przez społeczeństwo (Bakiera, Stelter, 2011). Badania stosunków międzyosobowych w rodzinie pokazują jednak, że relacje dzieci z rodzicami, nawet jeżeli są bliskie, znacząco często cechuje powierzchnowość (Tyszkowa, 2000, s. 144). W efekcie takiego stanu rzeczy coraz częściej odnotowywane jest osamotnienie dziecka, przekreślanie norm moralnych i problemy w wychowywaniu młodego pokolenia (Bielan, 2004, s. 249). Wiele współczesnych dzieci nie lubi swojego domu rodzinnego, który jest w ich odczuciu pusty, w którym rodzice są gośćmi (Trempała, 2005, s. 97-99). Może właśnie dlatego upada tradycyjny autorytet społeczny rodziców.

Bibliografia

- Bakiera, L., Stelter, Ż. (2011). *Leksykon psychologii rozwoju człowieka* (T. 2). Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- Bardziejewska, M. (2005). Okres dorastania. Jak rozpoznawać potencjał nastolatków. W: A. Brzezińska (red.), *Psychologiczne portrety człowieka*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Bielan, Z. (2004). Zagrożenia i kryzys współczesnej rodziny. W: A. W. Janke (red.), *Pedagogika rodziny na progu XXI wieku. Rozwój, przedmiot, obszary refleksji i badań* (s. 246-250). Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit.
- Bielska, E. (2001). *Konteksty społeczeństwa globalnego a perspektywy tożsamości. Tożsamość osobowa a tożsamości społeczne*. Białystok: Trans Humana.
- Buchner, Ch. (2003). *Ja chcę być po prostu ważny. Co dzieci chcą nam powiedzieć przez swoje zachowanie*. Kielce: Wydawnictwo Jedność.
- Brezinka, W. (2007). *Wychowywać dzisiaj*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Brzezińska, A. (2006). Dzieciństwo i dorastanie: korzenie tożsamości osobistej i społecznej. W: A. W. Brzezińska, A. Hulewska, J. Słomska (red.), *Edukacja regionalna* (s. 47-77). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Christopher, C. J. (2004). *Nauczyciel – rodzic. Skuteczne porozumiewanie się*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Chrobak, S. (2017). Kulturowa tożsamość szkoły salezjańskiej podstawą wychowania ku życiu wartościowemu. *Forum Pedagogiczne*, (2), 209-224. doi: 10.21697/fp.2017.2.15
- Cybal-Michalska, A. (2006). Rozwój autentycznego „Ja” – elastyczne i otwarte formy jednostkowej identyfikacji. W: A. Cybal-Michalska (red.), *Jednostka, społeczeństwo i edukacja w globalnym świecie*. Leszno-Poznań: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistycznej w Lesznie.
- Cywińska, M. (2017). *Stres dzieci w młodszym wieku szkolnym. Objawy, przyczyny, możliwości przeciwdziałania*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Danilewicz, W. (2016). Doświadczenie miejsca w przestrzeni globalnej – perspektywa pedagogiczna. *Pedagogika Społeczna*, 1(59), 81-93.
- Denek, K. (2003). *Wartości jako źródło edukacji*. W: B. Dymara (red), *Dziecko w świecie wartości*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Dodziuk, A. (2005). *Czy trudniej jest łatwiej żyć? Punkt widzenia głównie kobiety*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Doliński, A. (2004). *Zachowania młodzieży w sytuacjach społecznych jako transmisja wzorów rodzinnych*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Drwal, R. Ł. (1989). *Techniki kwestionariuszowe w diagnostyce psychologicznej*. Lublin: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Wydział Pedagogiki i Psychologii.
- Dymara, B. (1999). *Dziecko w świecie marzeń*. Kraków: Impuls.
- Gruszczyk-Kolczyńska, E. (2014). Wspomaganie rozwoju umysłowego a zamierzone i niezamierzone wychowywanie dzieci. W: I. Kust, J. Michalak-Dawidziuk (red.), *Autokreacja innowacyjna w procesie wychowawczym*. Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Menedżerskiej.
- Gurnik, G. (2006). *Szkoła szans*. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.

- Janke, A. W. (2008). *Wychowanie rodzinne w teorii i praktyce*. Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”.
- Kopciewicz, L. (2007). *Rodzaj i edukacja. Studium fenomenograficzne z zastosowaniem teorii społecznej Pierre'a Bourdieu*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP.
- Kozakiewicz, M. (1998). Młodzież – Teorie młodzieży. W: W. Szewczuk (red.), *Encyklopedia Psychologii*. Warszawa: Fundacja Innowacja.
- Kozłowska, A. (2005). *Zaburzenia życia uczuciowego dziecka problemem rodziny*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Leppert, R. (2004). *Tożsamość młodzieży w społeczeństwie naśladowczym, Teraźniejszość jako źródło wyzwań edukacyjnych. Materiały konferencyjne*, Wrocław: PTP.
- Liberska, H. (2007). Specyfika kształtowania się tożsamości współczesnej młodzieży. W: E. Rydz, D. Musiał (red.), *Z zagadnień rozwoju psychologii człowieka* (s. 145-146). Lublin: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego KUL.
- Łobocki, M. (2001). Problemy osobliwego wychowania dziewcząt. W: R. Kwiecińska, M. J. Szymański (red.), *Młodzież a dorośli. Napięcia między socjalizacją a wychowaniem*. Kraków: Instytut Nauk o Wychowaniu Akademii Pedagogicznej w Krakowie.
- Namysłowska, I. (2004). *Psychiatria dzieci i młodzieży*. Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL.
- Niezgoda, M. (2014). Młodzież. Kłopotliwa kategoria socjologiczna. *Jagiellońskie Studia Socjologiczne*, (1), 13-35.
- Nikitorowicz, J. (2005). *Kreowanie tożsamości dziecka*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Nikitorowicz, J. (2005). Mikroświat dziecka w ustawicznym procesie kreowania tożsamości. *Problemy Wczesnej Edukacji*, (2), 23-30.
- Obuchowska, I. (1996). *Drogi dorastania. Psychologia rozwojowa okresu dorastania dla rodziców i wychowawców*. Warszawa: WSiP.
- Opozda, D. (2015). Płeć (nie)odkrytym potencjałem ról rodzicielskich. W: D. Opozda, s. M. L. Opiela, D. Bis, E. Świdrak (red.), *Rodzina miejscem integralnego rozwoju i wychowania*. Lublin: Wydawnictwo Episteme.
- Prekop, J., Schweizer, C. H. (2002). *Dzieci są gośćmi, którzy pytają o drogę*. Kielce: Wydawnictwo Jedność.
- Reber, A. S. (2004). Do jakiego stopnia nieświadome uczenie jest mimowolne? W: G. Underwood (red.), *Utajone poznanie. Poznawcza psychologia nieświadomości*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Reimann, G. (2007). *Dzieci potrzebują uznania. O tym jak właściwie chwalić i nagradzać*. Kielce: Wydawnictwo Jedność.
- Samborska, I. (2014). Individual and social determinants of valuing in the world of a child. W: E. Denek, A. Kamińska, P. Oleśniewicz (red.), *Education of tomorrow. Since education in family to system aspects of education* (s. 47–56). Sosnowiec: Oficyna Wydawnicza „Humanitas”.
- Sobol, E. (2003). *Nowy Słownik Języka Polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Śledzianowski, J. (2017). Rodzeństwo to więcej niż 500 plus. W: M. Parzyszek, M. Samorańska (red.), *Pedagogika rodziny w teorii i praktyce. Rodzina – wsparcie i pomoc*. Lublin: Wydawnictwo Episteme.
- Trempała, E. (2005). Dziecko w domu i szkole. W: J. Bińczycka, B. Smolińska-Theiss (red.), *Wymiary dzieciństwa* (s. 97-99). Kraków: Impuls.
- Tyszkowa, M., Przetacznik-Gierowska, M. (2000). *Psychologia rozwoju człowieka (cz. 1: Zagadnienia ogólne)*. Warszawa: PWN.

- Uszyńska-Jarmoc, J. (2007). *Od twórczości potencjalnej do autokreacji w szkole*. Białystok: Trans Humana.
- Wałęcka-Matyja, K. (2014). Role i funkcje rodziny. W: I. Janicka, H. Liberska (red.), *Psychologia rodziny* (s. 95-113). Warszawa: PWN.
- Wasilewska, A. (2007). *Dziecko-teksty-znaczenia*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Wiatrowski, Z. (2008). Rodzina w kontekście globalizacji komunikacji i rozluźnienia społeczno-moralnego. W: A. W. Janke (red.), *Wychowanie rodzinne w teorii i praktyce*. Toruń: Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”.
- Wilk, J. (2016). *Pedagogika rodziny*. Lublin: Wydawnictwo Episteme.
- Włodarski, Z. (1975). *Rozwój i kształtowanie doświadczenia indywidualnego*. Warszawa: WSiP.

Selected Demographic Variables as a Different Factor for the Personal Identity Components

Abstract: This study brings together theoretical considerations on the one hand, and presentation of the research process analysis on the other. The aim of the study was to present the selected demographic variables and their relationship to the variables that form the three essential components of a sense of personal identity. For the purposes of this analysis, it was assumed that when talking about demographic variables, the respondent's gender, structure of the respondent's family, and education of the respondent's parents will be taken into account. The question to be answered was how in the light of the changing reality and challenges facing the modern family the relationships of the above-mentioned variables with the variables forming the three basic components of the sense of personal identity are formed. The latter were identified as: self perception in the present time, self perception in the future and the value system of a respondent. The research process took place in several stages, using four different research tools. The analysis of the acquired material showed that the indicated demographic variables in various areas significantly differentiate the variables adopted as components of the sense of personal identity.

Keywords: gender, age, family structure, sense of personal identity.